

Mogiły żołnierzy z Westerplatte

Od wielu już lat, każdego pierwszego września, wczesnym rankiem - w kolejną rocznicę wybuchu II wojny światowej – o godz.04.45, snopy światła reflektorów przeciwlotniczych i ryk syren oznajmiają początek uroczystych zgromadzeń w Gdańsku, na Westerplatte. Biorą w nich udział zarówno władze państwowe i wojskowe, władze województwa pomorskiego i miasta Gdańska jak i kombatanci i ich rodziny, harcerze, młodzież, duchowni, często przedstawiciele innych państw, województw, miast. Wśród zebranych zawsze są członkowie Klubu Szkół Westerplatte, najczęściej reprezentowani przez uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Morskich im. Bohaterskich Obrońców Westerplatte w Gdańsku. Od dziewięciu już lat w tych zgromadzeniach biorą udział bliscy żołnierzy z Westerplatte – ich dzieci, wnuki i prawnuki. To dzięki determinacji, a także zaangażowaniu Prezesa Klubu Adama Szatkowskiego i jego żony Haliny, rodziny westerplatczyków mogą być w rocznicę rozpoczęcia wojny w tym samym miejscu, gdzie we wrześniu 1939 r. walczyli ich przodkowie.

W dniu 1 września 2009 r., w siedemdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej, **94-letni kapral Ignacy Skowron**, jeden z czterech wówczas żyjących westerplatczyków był tam, gdzie w 1939 roku on, i jego koledzy z Westerplatte, usłyszeli pierwszą salwę rozpoczynającą wojnę. Było wzruszające, jak po oficjalnych przemówieniach prezydenta Lecha Kaczyńskiego, premiera Donalda Tuska i prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza rozległ się drżący, dość cichy już głos jednego z ostatnich żyjących żołnierzy z Westerplatte, przypominającego wszystkim tragiczne losy wojny, swoje wspomnienia z walki i apelującego o pokój pomiędzy państwami, narodami i ludźmi...

Dziś po żołnierzach z Westerplatte została tylko historia i mogiły. W zbiorowej pamięci na świecie Westerplatte kojarzy się wszystkim ludziom z rozpoczęciem II Wojny Światowej, która odebrała, często w dużych cierpieniach, zdrowie i życie milionom ludzi na całym świecie oraz przyniosła tyle zniszczeń. Dla nas, Polaków, pamięć i mit o Westerplatte podtrzymują dodatkowo archiwalne nagrania radiowe z września 1939 r., z kultowym już niemal zdaniem z komunikatów wojennych, że „... Westerplatte broni się jeszcze...”, i znana, często przypominana „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, którą K.I. Gałczyński napisał już w 1939 r.

Są też jeszcze mogiły westerplatczyków...Najwięcej dokładnych informacji o Westerplatte można znaleźć w trzytomowej publikacji Andrzeja Drzycimskiego „Westerplatte”, wydanej przez Fundację Gdańską w 2014 r. Tam też znajduje się kompletny wykaz załogi placówki na Westerplatte, wymienione są też miejsca mogił poszczególnych żołnierzy. Wykaz ten, w dużej mierze powstał dzięki pomocy, jaką udzielił autorowi książki Adam Szatkowski, który poprzez szkoły, zrzeszone w Klubie, poprzez rodziny westerplatczyków i własne poszukiwania znacznie przyczynił się do dokładnego umiejscowienia mogił żołnierzy z Westerplatte. To właśnie ten wykaz stanowi podstawę poniższych zestawień.

Do dzisiaj brak jednak kompletnego i ostatecznego, rzeczywistego stanu załogi Westerplatte na dzień 01.09.1939. W różnych źródłach, zarówno w dokumentacji wojskowej, polskiej i niemieckiej, jak i we wspomnieniach czy zapiskach różnych osób – oprócz udokumentowanych stopni wojskowych i nazwisk żołnierzy -podawane są nazwiska osób, co do których nie ma pełnej pewności co do ich obecności we wrześniu na Westerplatte. A. Drzycimski podaje łącznie listę 9 takich osób, o których tylko wspomina się, że byli prawdopodobnie żołnierzami placówki.

W pełni udokumentowana lista załogi Westerplatte we wrześniu 1939 r. zawiera **210 nazwisk żołnierzy**, którzy na pewno byli członkami załogi na dzień 1 września. Na terenie Polski znajduje się **169 mogił westerplatczyków**, poza granicami naszego kraju spoczywa łącznie **19** obrońców (w Australii, na Białorusi, w Kanadzie, w Niemczech oraz na terenie USA). Nie ma pewnych informacji o losie **22** żołnierzy z Westerplatte, którzy w okresie wojny zginęli w obozach, zmarli w stalagach lub szpitalach, lub zaginęli w nieznanym

okolicznościach wojennej zawieruchy. Mogiły westerplatczyków rozrzucone są po całej Polsce. W tabeli poniżej podane są liczby mogił wg województw.

Tab. Liczba mogił żołnierzy z Westerplatte wg województw

Lp.	Województwo	Liczba mogił
1	dolnośląskie	7
2	lubelskie	1
3	lubuskie	1
4	łódzkie	5
5	małopolskie	5
6	mazowieckie	14
7	opolskie	2
8	podkarpackie	5
9	podlaskie	11
10	pomorskie	44
11	śląskie	9
12	świętokrzyskie	34
13	warmińsko-mazurskie	16
14	wielkopolskie	5
15	zachodniopomorskie	10

Taki rozrzut mogił westerplatczyków, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami (3 różne kontynenty) ma swój związek z prawdziwą „wędrowką ludów”, będących konsekwencją nowych, powojennych porządków na świecie. Jeżeli przyjrzeć się dokładniej losom westerplatczyków po wojnie i ich mogiłom, można zastanowić się nad wieloma zawiłościami człowieczego losu. Na przykład na jednym z gdańskich cmentarzy, na Srebrzysku , są mogiły kilku naszych westerplatczyków. A właśnie na tym cmentarzu, na początku września 1939 r. Niemcy uroczyście chowali żołnierzy i marynarzy niemieckich, którzy zginęli w czasie szturm na Westerplatte (ich prochy przeniesiono prawdopodobnie do wspólnej kwatery żołnierzy niemieckich na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku). A drugi taki nieoczekiwany przypadek to los strz. Stanisława Skwiry, którego grób znajduje się w miejscowości Neuberg k. Frankfurtu nad Menem. Był ożeniony z Niemką której ojciec zginął na niemieckim froncie wschodnim, gdzieś w Rosji. Jego sąsiadem i przyjacielem był Niemiec, członek załogi pancernika „Schleswig-Holstein”. Dziś pewnie ich mogiły też są też w pobliżu siebie. Z wykazu w tabeli wynika, że najwięcej mogił westerplatczyków znajduje się w województwie pomorskim i świętokrzyskim. Nie powinno to dziwić, bo duża część załogi Westerplatte pochodziła z terenów dzisiejszego województwa świętokrzyskiego. W województwie pomorskim największa liczba grobów znajduje się oczywiście na Westerplatte, gdzie na małym cmentarzyku jest w sumie 15 mogił żołnierzy zmarłych w czasie walk oraz urna z prochami Henryka Sucharskiego. W samym Gdańsku można znaleźć jeszcze w sumie 17 mogił westerplatczyków - 14 na trzech cmentarzach komunalnych i 3 groby na Cmentarzu Zasłużonych na Zaspie. Groby westerplatczyków w Polsce są różne, mniej lub bardziej okazałe, niektóre zadbane, niektóre trochę jakby opuszczone... jak to na polskich cmentarzach. Na 57 mogiłach można znaleźć Znaki Pamięci, umieszczone przez delegacje szkół zrzeszonych w Klubie Szkół Westerplatte. Trzeba jednak dodać pewne uzupełnienie do podanego wykazu, dotyczące dwóch grobów. W zestawieniu dla województwa małopolskiego ujęto także mogiłę kpt. lek. Mieczysława Słabego w Krakowie. Jego mogiła jest umownym grobem... Druga uwaga dotyczy grobu kpr. Jana Majchera, zmarłego w 1950 r. w Kartuzach (pomorskie). Jego grób już niestety nie istnieje... Powinno to być dla nas nauczka i ostrzeżeniem, by oprócz mitu Westerplatte także **mogiły żołnierzy z Westerplatte ocalić od zapomnienia...**

Mogiły na gdańskich cmentarzach



1. Mogiła p. c. sierż. rez. Franciszka Toporowicza – cmentarz komunalny Srebrzysko.



2. Tablica na mogile p .c. plut. rez. Mieczysława Wróbla – cmentarz komunalny Łostowice (na płycie aktualny stopień wojskowy po zbiorowym awansie w okresie powojennym).



3. Tablica w ścianie urnowej strz. Antoniego Łankiewicza – cmentarz komunalny Srebrzysko.



4. Mogiła strz. Juliana Dworakowskiego – cmentarz komunalny Łostowice. Do krzyża przymocowany Znak Pamięci (Zespół Szkół Morskich im .Boh. Obrońców Westerplatte).



5. Mogiła plut. zaw. Piotra Budera – Cmentarz Zasłużonych na Zaspie.

Tekst i zdjęcia: Z. Pancer (04.10.2020)